

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE – 11 MARCA 2016 – PIĄTEK

Pierwsze czytanie: Mdr 2, 1a.12-22

Mylnie rozumując bezbożni mówili sobie: «Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego, bo nam niewygodny: sprzeciwia się naszym sprawom, zarzuca nam łamanie prawa, wypomina nam błędy naszych obyczajów. Chełpi się, że zna Boga, zwie siebie dzieckiem Pańskim! Jest potępieniem naszych zamysłów, sam widok jego jest dla nas przykry, bo życie jego niepodobne do innych i drogi jego odmienne. Uznał nas za coś fałszywego i stroni od dróg naszych jak od nieczystości. Kres sprawiedliwych ogłasza jako szczęśliwy i chełpi się Bogiem jak ojcem. Zobaczmyż, czy prawdziwe są jego słowa, wybadajmy, co będzie przy jego zejściu. Bo jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym, Bóg ujmie się za nim i wyrwie go z ręki przeciwników. Dotknijmy go obelgą i katuszą, by poznać jego łagodność i doświadczyć jego cierpliwości. Zasądzmy go na śmierć haniebną, bo, jak mówił, będzie ocalony». Tak pomyśleli i pobłądzili, bo własna złość ich zaślepiła. Nie pojęli tajemnic Bożych, nie spodziewali się nagrody za prawość i nie docenili odpłaty dusz czystych.

Psalm: 34, 17-18.19-20.21.23

REFREN: Pan zawsze bliski dla skruszonych w sercu.

Pan zwraca swe oblicze przeciw zło czyniącym,
by pamięć o nich wymazać z ziemi.
Pan słyszy wołających o pomoc
i ratuje ich od wszelkiej udręki.

Pan jest blisko ludzi skruszonych w sercu,
ocala upadłych na duchu.
Liczne są nieszczęścia, które cierpi sprawiedliwy,
ale Pan go ze wszystkich wybawia.

On czuwa nad każdą jego kością
i żadna z nich nie zostanie złamana.
Pan odkupi dusze sług swoich,
nie zazna kary, kto się doń ucieka.

Ewangelia: J 7, 1-2.10.25-30

Jezus obchodził Galileę. Nie chciał bowiem chodzić po Judei, bo Żydzi mieli zamiar Go zabić. A zbliżało się żydowskie Święto Namiotów. Kiedy zaś bracia Jego udali się na święto, wówczas poszedł i On, jednakże nie jawnie, lecz skrycie. Niektórzy z mieszkańców Jerozolimy mówili: «Czyż to nie jest Ten, którego usiłują zabić? A oto jawnie przemawia i nic Mu nie mówią. Czyżby zwierzchnicy naprawdę się przekonali, że On jest Mesjaszem? Przecież my wiemy, skąd On pochodzi, natomiast gdy Mesjasz przyjdzie, nikt nie będzie wiedział, skąd jest». A Jezus ucząc w świątyni zawołał tymi słowami: «I Mnie znacie, i wiecie, skąd jestem. Ja jednak nie przyszedłem sam od siebie; lecz prawdziwy jest tylko Ten, który Mnie posłał, którego wy nie znacie. Ja Go znam, bo od Niego jestem i On Mnie posłał». Zamierzali więc Go pojmać, jednakże nikt nie podniósł na Niego ręki, ponieważ godzina Jego jeszcze nie nadeszła.

Temat dnia: Miłosierdzie i nienawiść

Słowo dnia:

„Zamierzali więc Go pojmać, jednakże nikt nie podniósł na Niego ręki, ponieważ godzina Jego jeszcze nie nadeszła” (J 7,30).

Medytacja:

„Nie” dla wojny między nami. Ileż wojen w obrębie Ludu Bożego i w różnych wspólnotach! W dzielnicy, w miejscu pracy, ileż wojen z powodu zawiści i zazdrości, także między chrześcijanami! Duchowa światowość prowadzi niektórych chrześcijan do stanu wojny z innymi chrześcijanami, którzy stają na ich drodze do władzy, prestiżu, przyjemności lub materialnego zabezpieczenia. Ponadto niektórzy przestają żyć serdeczną przynależnością do Kościoła, aby podsycać ducha sporu. Zamiast należeć do całego Kościoła z jego bogatą różnorodnością, należą do tej czy innej grupy, czującej się jako odrębna lub wyjątkowa. Świat rozdarty jest przez wojny i przemoc lub zraniony tak powszechnym indywidualizmem, dzielącym ludzi i stawiającym jednych przeciw drugim w celu osiągnięcia własnego dobrobytu. W różnych krajach wybuchają konflikty, powracają stare podziały, które wydawały się już częściowo przewyciężone. Pragnę szczególnie poprosić chrześcijan ze wszystkich wspólnot całego świata o świadectwo braterskiej komunii, które może oświecać i pociągać. Oby wszyscy mogli podziwiać, jak troszczycie się jedni o drugich, jak nawzajem dodajecie sobie odwagi i jak sobie towarzyszycie: «Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali» (J 13, 35). O to właśnie prosił Jezus Ojca w gorącej modlitwie: «aby wszyscy stanowili jedno [...] w Nas [...], by świat uwierzył» (J 17, 21). Uwaga na pokusę zazdrości! Jesteśmy w tej samej łodzi i zmierzamy do tego samego portu! Prośmy o łaskę radowania się z owoców innych, należących do wszystkich.

Papież Franciszek, Adhortacja apostolska Evangelii gaudium, 98-99

Małe postanowienie:

Przygotuję się do pojednania z bratem, modląc się za niego. Przy najbliższej okazji podejmę krok pojednania.